

Za redakcyę odpowiedzialny  
Wincenty Boleski w Poznaniu.

Administracya, Ekspedycya i Biuro redakcyi przy  
Podgórnij ulicy Nr. 8.

Dziennik Poznański  
wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i dni poświątecznych.

Reklama  
nadawana Redakcyi nie zwracają się i nie są  
płatne.

Listy  
do Redakcyi, Administracyi i Ekspedycyi winny  
być frankowane.

# DZIENNIK POZNAŃSKI.

## AJENCYE DZIENNIKA POZNAŃSKIEGO:

W Paryżu *Librairie du Luxembourg*, Rue des Grands Augustins 3; pułkownik *Raczkowski*, Faubourg Poissonnière 33. — OGŁOSZENIA dla „Dziennika Poznańskiego” przyjmują: w Warszawie *Rajchmann i Frencler*, Ulica Senatorska 1. 22. — W Paryżu pan *Adam*, Rue Clément 4. — W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Bazylei *Haasenstein & Vogler*. — W Berlinie *Rudolf Mosse*, Jerusalemstrasse 48. — W Frankfurcie nad Menem *M. Daube & Comp.* W Wroclawiu *M. Daube & Comp.*, *Haasenstein & Vogler* i *Rudolf Mosse*. — W Pleszewie *L. Zboralski*.

Przedpłata kwartalna  
wynosi w Poznaniu 7 marek 50 fen., w Państwie  
niemieckim i w Austrii 9 marek 15 fen., w Hol-  
landii, Włoszech, Szwajcarii, Serbii, Ameryce, Danii,  
Francji, Anglii i Szwecyi 12 marek.  
Przedpłata i ogłoszenia  
przyjmują się w Ekspedycyi, przedpłata przyjmują  
w monarchii pruskiej oraz w państwach do związku  
pocztowego niemiecko-austriackiego należących  
urzędy pocztowe. W innych krajach zaś tylko na-  
szego agentury, za których pośrednictwem (zobacz  
niżej) można także przesyłać ogłoszenia do Ekspedycyi  
Dziennika Poznańskiego.  
Cena ogłoszeń (insetów):  
od wiersza petytowego siedmioliterowego 15 fen. —  
Reklamy od wiersza petytowego 30 fen. (inclusive  
tumaczenia).

### POZNAŃ, 5 lutego.

W dniu wczorajszym odbyło się pierwsze wstępne posiedzenie zebranych w Bukareszcie delegatów tureckich, bułgarskich i serbskich dla rokowań pokojowych. W imieniu rumuńskiego rządu powitał delegatów Pherkydes. Odpowiadali mu Madjid pasza i Mijatowicz. Pherkydes oddał się następnie z sali obrad ministerstwa skarbu, przeznaczoną na konferencyę, poczem delegaci okazali wzajemnie swoje pełnomocnictwa. Drugie posiedzenie odbędzie się już w sobotę. — „Polit. Corr.” dowiaduje się, że delegat Bułgarii otrzymał instrukcyę do żądania od Serbii wynagrodzenia kosztów wojennych. W żądaniu tem ma go popierać delegat Turcyi Madjid pasza, który nadto sam ma poruszyć w czasie obrad kwestyę wynagrodzenia kosztów wojennych.

Co się tyczy ugody zawartej pomiędzy Bułgarią a Turcyą, donosi „Polit. Corr.” bliższe, nieznane dotąd szczegóły. Odnowienie nominacyi ks. bułgarskiego na gubernatora Wschodniej Rumelii co 5 lat, następować będzie dopóty, dopóki książę wiernym pozostanie sułtanowi i należycie zarządzać będzie Wschodnią Rumelią. W razie uderzenia przez nieprzyjaciela na kraje tureckie, leżące na pograniczu Bułgarii i Wschodniej Rumelii, wysłać W. Porta wojska pomocnicze, nad którymi ks. bułgarski obejmie naczelne dowództwo. W razie uderzenia nieprzyjaciela na inne punkta Turcyi, ks. bułgarski stawić musi posiłki, które będą pod dowództwem tureckim. Turecko-bułgarska komisya zrewiduje w przeciągu czterech miesięcy statut wschodnio-rumelijski. W. Porta prosi nadto w przesłanym mocarstwom okólniku, aby przyjęły ugodę bułgarsko-turecką na konferencyi, która zebrałaby się już w najbliższym czasie w Carogrodzie.

W Petersburgu opinia nawet w kołach rządowych przechylać się zaczyna na stronę Bułgarii i jej księcia. „Grażdanin” rektyfikuje obecnie swoją dawniejszą krytykę działalności byłego bułgarskiego ministra wojny, generała Cantacuzene i powiada, że właśnie przeciwnie rząd rosyjski zawsze pochwalał postępowanie generała Cantacuzena w Bułgarii. Car też dwa razy go pochwalił, a mianowicie w dniach 24 marca i 18 listopada p. r.

Razem z ks. czarnogórskim Nikitą przybyli do Petersburga rosyjski rezydent w Cetyniu Argyropulo i czarnogórski dyrektor finansów Matanowicz. Ks. Nikita zaproszonym został przez cara na familijny obiad do anickowskiego pałacu. Nie ulega wątpliwości, że podróż czarnogórskiego księcia przedsięwzięta została w celach politycznych i nie będzie bez następstw.

Z Grecyi brak dzisiaj wszelkich wiadomości. Dzienniki ciągle pełne nadziei, że nie przyjdzie do starcia i rząd grecki ostatecznie ustąpi żądaniom skoalizowanych mocarstw.

Gladstone ogłosił do swoich wyborców pismo, w którym oświadcza, że gabinet użyje swego urzędowego stanowiska do zbadania stosunków Irlandyi pod względem zbrodni agraryjnych i kontraktów dzierżawnych. Rząd zamierza zastanowić się dokładnie nad tem, czy dla zażegnania obecnego przesilenia i zadowolenia irlandzkich polityków socyalnych nie da się przeprowadzić jakiegoś planu, któryby dawał rękojmią większą trwałość od nowego prawodawstwa. Rząd zna swoją odpowiedzialność i wie, że zadanie jego nie łatwe, ale ma nadzieję, że uda mu się przeprowadzić z wolna konieczne reformy.

Skład nowego angielskiego gabinetu przyjętym został przychylnie przez londyńską prasę, jak to już wczoraj zapisaliśmy. Mianowicie mianowanie lorda Roseberry ministrem spraw zagranicznych, a Johna Morleya podsekretarzem dla Irlandyi, wywołało ogólne zadowolenie. Ostatni uważanym jest za Parnella w skórze angielskiej. Dał się już poznać jako biograf różnych poetów i uczonych oraz jako agitator polityczny. O administracyjnym talencie i zdolnościach politycznych dotąd nie wiadomo, a jak dzienniki utrzymują, ma zająć się przede wszystkim przestudyowaniem spraw irlandzkich.

W Berlinie nie będzie miał gabinet Gladstonea zwolenników i nie chętnym patrzeć tam okiem na przyście do nowo do steru Gladstonea. Berliński korespondent „Kölnische Ztg.” pisze już nawet, że nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż Grecya nie byłaby się odważała zająć opornego stanowiska w obec jednocy Europy. Ale ustąpienie lorda Salisburego a zastąpienie go Gladstonem, obudziło w sercach greckich nadzieję, że pomiędzy mocarstwami występującymi przeciw Grecyi, znajdują się skryci jej przyjaciele, którzy w razie niebezpieczeństwa pospieszą jej z pomocą.

Jak się „Daily News” dowiaduje, mianowała królowa Wiktorya za poradą Gladstonea nowego wice-króla dla Irlandyi. Henryk Fowler został sekretarzem skarbu, a Hibbert sekretarzem admiralicyi. — Izba lordów oddroczyła się do przyszłego poniedziałku a izba gmin do soboty. Dla izby gmin rozpisaną już nowe wybory w tych okręgach, z których wybrani posłowie weszli w skład nowego gabinetu.

Francuzka izba deputowanych obradowała w dniu wczorajszym nad petycyą żądającą sprzedaży koronnych klejnotów, aby za sumę osiągniętą z ich sprzedaży utworzyć kasę zapomóg robotników na starość. Poseł Lanjuinais z prawicy przemawiał przeciw petycyi i oświadczył przy tem, że Francya w niedługim już czasie porzuci republikancką formę rządu. Marszałek powołał go za to wyrażenie do porządku obrad, a lewica wśród wielkiego zgłędu żądała wykluczenia go w ogóle z izby. Marszałek wszakże nie zgodził się na to, ponieważ wolność słowa powinna być szanowaną w izbie. — Izba przyjęła ostatecznie pomienioną petycyę i uchwaliła równocześnie zawezwanie ministrów skarbu i sztuki pięknych do przyspieszenia sprzedaży klejnotów koronnych. — Obrady nad wnioskiem amnestyjnym odroczyła izba do przyszłej soboty.

Senat francuzki obradował wczoraj nad nauką elementarną, przy czem minister oświecenia Goblet oświadczył się za nauką świecką i tak znakomitą wygłosił

omowę, że 184 głosami przeciw 78 postanowił senat kazać ją drukować i rozczuć po całym kraju. — W dniu wczorajszym umarł w Paryżu były ambasador w Berlinie hr. St. Vallier.

Marszałkiem austriackiej rady państwa wybranym został dr. Smolka 279 głosami na 289 głosujących. Hr. Clam-Martinitz został pierwszym a Chlumetzky drugim wicemarszałkiem.

„Osservatore Romano” pisze, że przyszedł arcybiskup poznański ks. Dinder, był zaufanym (intimus) dzisiejszego arcybiskupa kolońskiego ks. dr. Krentzta.

### Wydalania.

Skutki wydalania coraz więcej i Niemcom teraz zaczyna dolegać. Z Tyłży piszą do „Berliner Volks-Zeitung”:

„Z Rosyi wydaleniu poddani cesarstwa niemieckiego wleki się dziś przez ulice miasta naszego lamentując, marząc i żęcząc. Przez nagłe wydalenie pozabawieni utrzymania, a przez spieszne rozwiązanie kółka rodzinnego straciliśmy wszelkie zasoby, stali się ci nieszczęśliwi ciężarem swych i tak już dosyć ciężarami dotkniętych gmin w stronach rodzinnych.

Czyż panowie konserwatyści jeszcze miećby mogli czło do dalszych lekkomyślnych wygadywań, jak w ostatnich rozprawach w sprawie wydalania, gdyby widzieli niewysłowioną nędzę, jaka spadła na tysiące rodzin dotkniętych rozporządzeniem wydalania?”

Tak piszą oto Niemcom w oczy!

W Szleswiku i Holsztynie rząd pruski nakazał wyjechać za granicę dwóm Szwedom, jednemu Norwegykowi i jednemu Duńczykowi z żoną, ponieważ stali się „niewygodnymi.” Wydalono także fabrykanta Jessena, obywatela amerykańskiego. Kiedy wzbrańca się wyjechać, uwieziono go i pod strażą policyjną odstawiono za granicę. Wydalony udał się z zażaleniem do posta amerykańskiego w Berlinie. Skutek dotąd niewiadomy.

W sprawie Sary Mendlowicz wspomianej niejednokrotnie w dziennikach, p. dr. Friedländer publikuje następujące oświadczenie:

„Na przedruk artykułu dziennika „Post”, zamieszczony w numerze 85 „Posener Zeitung”, o wydalonych z Wroclawia Sarze Mendlowicz oświadczam, że bliższych szczegółów jej przeszłości się dotyczących nie znam. Co się tyczy jej wieku, konstatuję jako lekarz, że pod względem fizycznym i umysłowym objawiają się u niej znamiona wieku bardzo sędziwego i zupełnej niedośloności, tak iż pojąć nie mogę, jakimby sposobem osoba ta w latach ostatnich mogła być jako żebraczka starać się o dostateczne środki do utrzymania życia. Wedle zapewnień towarzysza Sary Mendlowicz, który miał powierzoną osobie człowieka wiarogodnego, a któremu ja, nawiasem mówiąc, narzuciłem formalnie swoją interwencyę, jako też wedle własnego sądu mego jako lekarza — twierdzę, że mam zupełną słusność, podając co najmniej lat sto jako wiek rzeczonej kobiety; pragnę także, aby osoby świadome, szczególnie koledzy lekarze, korzystając z tej sposobności, zrekwizowali własnymi oczyma to stworzenie do mumii podobne, zupełnie niedoślone i słabe umysłowo. Dr. Friedländer.”

### Głosy dzienników rosyjskich o wystąpieniu ks. Bismarcka przeciw Polakom.

Dzienniki rosyjskie, broniące rzekomo spraw Słowiańszczyzny, w źle zrozumianym interesie własnym przyklaskują poniekąd zamiarom ks. Bismarcka w dzielnicach polskich przypadłych Prusom. I tak pisze „Now. Wremia”:

„W ostatnich czasach daleko większą uwagę zwracają stosunki polskie w granicach pruskich niż austriackich. Jest to bardzo słuszne, bo w polityce wewnętrznej kanclerza niemieckiego przeciw Polakom rozgrywa się obecnie cały dramat, zwłaszcza jeżeli się uwzględni to, co piszą o nim polskie dzienniki. Jakoż rządodawca te dzienniki ciągle żale o gwałtownem tępieniu języka polskiego, o ściganiu i wydalaniu starców itd. Szereg takich faktów prawdziwych lub zmyślonych, ugrupowanych po mistrzowsku, zdolny był ukryć przed wzrokiem postronnego badacza rzeczywistą istotę tej sprawy, która też teraz dopiero wyszła na jaw podczas obrad sejmiku pruskiego, gdzie z nieubłaganą konsekwencyą rozwiane zostały złudzenia polskie, a z drugiej strony uzasadniona została konieczność takiej właśnie polityki, jaką sobie Prusy obrały obecnie w sprawach polskich — godzi się zaznaczyć, że ani język, ani religia Polaków, pomimo tego co głosi ustawicznie ich prasa, żadnym ścieśnieniem nie ulegają, i że tylko przestępna ich agitacya jest ściganą. Obrady sejmiku jasno wykazały, jakie intrzygi i jakie agitacye prowadzą Polacy. To też pomimo wszystko i po czyjkolwiek stronie byłaby prawda, fakt nieubłaganej polityki, z jaką spotykać się będą odtąd polskie pretensye do Prus Wschodnich, został obecnie jakby ogłoszony światu i uprawniony („legalizowany.”)

W związku z powyższymi głosami pozostaje analogiczny artykuł „Moskiewskich Wiadomości”.

„Żywił polski w Poznaniu podniósł głowę. Nie jest to bezpośredni rezultat polityki, pragnącej wyforymować Austryę na fałszywe mocarstwo słowiańskie? Czy kanclerz nie płaci tu za swoją własną politykę? Bo faktem jest, że im ścisłej wiązują się i bratają polityka pruska z austriacką, tem buńczuczniejsi robią się Polacy w tych państwach i tem widoczniej usiłują poróżnić też

państwa z Rosyą. Ten fakt był skonstatowany już przez wszystkie dzienniki niemieckie, a nawet (!) przez osobisty organ ks. Bismarcka „Norddeutsche Allgemeine Zeitung.”

### Od Wisły do Dniepru.

Co nas a nie tylko nas ma wszelki powód zastanawiać, to że mimo wszelkich, najserdeczniejszych niby to stosunków między Prusami a Rosyą, mimo wszelkich podróży p. Giersa do Friedrichsruhe i Warcinu, mimo zjazdów monarszych, jak skierniewicki, kombinacya wojny rosyjsko-pruskiej należy do rzeczy nie schodzących z porządku dziennego, że jest przedmiotem nieprzerastającej dyskusyi przedewszystkiem w publicystyce niemieckiej.

Nie przywiezujemy oczywiście do podobnego objawu szwilowo żadnej wartości.

Cokolwiek bądź, pozostanie on przecież dowodem głębokiego, zasadniczego nastroju między obu sąsiadującymi z sobą organizmami, a sposób, w jaki on się przedstawia, nie wskazuje, aby po niemieckiej mianowicie stronie rządono się dla wchodniego sprzymierzenia jakimiś bądź sentymentalizmami i chęcią oszczędzania, skoro oszczędzania nie będzie trzeba.

Do uwag powyższych daje nam powód nowa, obszerna, co dopiero wydana broszura znanego w literaturze wojskowej ostatnich czasów, piszącego pod pseudonimem „Sarmaticusa”, autora.

„Sarmaticus” wydał przed kilku laty broszurę pod tytułem: „Der polnische Kriegsschauplatz”, obecnie występuje z nową pracą, pod tytułem wiele mówiącym: „Von der Weichsel bis zum Dniepr (Hanower 1886.)”

Autor sam, jak jego praca przekonywa, jest o przedmiocie, który traktuje, wybornie poinformowany; powiada zresztą na wstępie, że „od roku 1882 nie zaniedbywano ze strony niemieckiej niczego, aby się obeznał jak najbliższej ze stosunkami wojskowymi rosyjskimi.”

Autor objędział, jak się zdaje, osobiście kraj, o którego strategicznych stosunkach i warunkach pisze, przypatrzyl się bliżej niżliby to może Rosyi pożądanem było, jej armii, jej niedomaganiom i przymiotom, jej słabym obronnym i zaczepnym a ostatecznym jego rozumowaniem rezultatem pewnik, że Niemcy dzięki wszystkiemu, co od kilku lat poczynili w dziedzinie wojskowej, nie mają żadnego powodu obawiania się Rosyi, ale, co więcej, że Rosya nie jest w stanie oprzeć się zaczepce prusko-niemieckiej, byle tylko racjonalnie prowadzonej, choćby nawet takowa w serce samej Rosyi, aż do Moskwy sięgnęła.

Co się tyczy szczegółów tej ciekawej pracy, są one głównie i przeważnie natury technicznej z pozostawieniem na boku zagadnień charakteru politycznego, choć ich zupełnie nie pomija.

Między innymi np. wciąga p. Sarmaticus w rachubę możliwość polskiego powstania przeciw Rosyi na rzecz Prus. Przeważnie przecież trudni się autor swem zadaniem ze stanowiska technicznego a w poglądzie podobnym uważa naturalnie, jak inaczej być nie może, teatr wojny polski za podstawę pruskiego działania.

Na tym teatrze wojny, stawia autor akcyi obronnej rosyjskiej bardzo niebezpieczne prognozy, stwierdza, że Rosya w Polsce nie jest wcale na wojnę przygotowana, że nie ma dostatecznych środków odpornych, że nie zrobiła nic dla utwierdzenia strategicznych punktów odpowiednio do natury kraju, że mianowicie artylerya rosyjska nie byłaby w Polsce do użycia.

Autor przeczy wprost, aby Rosya zaczepiona od zachodu, mogła się w Polsce bronić, tém mniej przypuszcza możliwość, aby z Królestwa Polskiego mogła sobie zrobić podstawę operującą jakiejś bądź zaczepnej akcyi przeciw zachodowi.

Po skreśleniu wszystkich warunków terytoryjalnych i strategicznych, po należytem zbadaniu konfiguracyi kraju, stwierdza autor, że fortyfikacye Warszawy, która jest tylko utwierdzonym obozem a nie fortecą, że utwierdzenia Modlina i Dęblińska a choćby nawet Goniądza i Kowna wskazują, że Rosya uważa linię Wisły jedynie tylko za linię obronną, poza którą będzie usiłowała w razie wojny zgromadzić swe siły.

W obec niedomagających wewnętrznych urządzeń armii rosyjskiej jednakże i w obec, co ważniejsza, niedostatecznej sieci kolei żelaznych, nie może być mowy, aby uruchomienie armii rosyjskiej mogło nastąpić w krótszym, aniżeli trzy do czterotygodniowym czasie. Jeżeli się rozważy, w jak krótkim czasie armia pruska uruchomiona być może, pokazuje się według autora jak najwiodocześnie, że byle tylko niemieccy generałowie znaleźli się na wysokości dotychczasowego swego stanowiska, Rosya nie może wcale myśleć o koncentracyi swoich sił nad Wisłą, że pruska siła postępująca szybko uderzy klinem pomiędzy owe siły, rozdzieli je i pobije pojedynczo.

Ztąd wyprowadza autor wniosek dalej, że Rosya jeszcze przez długie lata nie może myśleć o skutecznej wojnie przeciw Niemcom, kiedy przeciwnie wojna zaczepna sięgająca aż do Moskwy, nie przedstawia dla dobrze przygotowanej akcyi wojennej niemieckiej takich trudności, któreby nie mogły być uwiecznione pożądanym skutkiem.

Główną rzeczą, mówi autor, dla niemieckiego dowództwa pozostanie wojna zaczepna a dla takiej są działania Napoleona I pouczającymi właśnie błędy, jakie wielki wódz popełnił.

Napoleon dopuścił się w swęj akcyi przesyady zaczepnej.

Nie przygotował jej dostatecznie, zaniedbał zabezpieczyć się na nowo przy każdym etapie, zaniedbał swych podstaw i swych boków. Mimo tego błędu jego jednakże jest jego gromadny ruch nad Niemniem z zamiarem zniszczenia rosyjskiej armii a następnie ruszenia do Moskwy, zupełnie słusznym i naśladowania godnym.

I nam wypadnie ruch podobny wykonać, przyczem rosyjską armią spotkamy prawdopodobnie między Kownem, Wilnem i Goniądzem, czy całkiem czy częściowo tylko uruchomioną i zebraną, nie można jeszcze powiedzieć.

Pierwszem tedy zadaniem naszym będzie, rosyjską armią pobić a tutaj to będzie trzeba liczyć na to, że walki staczone około obrony miejscowości nie będą odgrywały takiej roli jak np. na teatrze wojny francuzkim, ponieważ rosyjskie miejscowości składają się po większej części z zabudowań drewnianych, które za pierwszym wystrzałem działowym w płomieniach się zapadają a w których o energicznym oporze mowy być nie może.

Tutaj więc będą się toczyły boje o stanowiska polowe, o posiadanie lasów, trudnych przepraw, rzecznych linii, na co wszystko, szczególnie jednakże na używanie rydła winniśmy już w czasie pokoju być przygotowanymi.

Niechaj nas nie nie zadziwi jakąś nadzwyczajnością, ponieważ drogi są mało liczne, miejscowości rzadkie a wielkie miasta leżą daleko od siebie. Powinna akcyja zaczepna postępować dojrzałe od etapu do etapu; każda nowa linia winna być należycie i podstawnie oparta, po bokach zakryta, wielkie magazyny powinny w obec postępowania armii posuwać się tuż za nią. W ten sposób może pierwsza akcyja zaczepna być prowadzona aż do Wilna lub Smoleńska, druga po zabezpieczonym utrzymaniu armii i jej boków, aż do Moskwy.

Czyli innymi słowy: zajęcie Moskwy będzie najprawdopodobniej wymagało dwóch lat wojennych. Moskwa jest rzeczywistą stolicą, dzisiaj jak w roku 1812, nie Petersburg.

Petersburg jest tylko sztuczną rośliną bez wartości w rozstrzygnięciu wojny. Tylko w Moskwie uzna się Rosya zwyciężoną. Tam też znajdują się główne środki utrzymania.

Przy tej sposobności należy jednakże mieć wzgląd na jedną ważną zmianę w rosyjskim teatrze wojny. W roku 1812 był obszar rozciągający się od Brześcia wzdłuż Prypeci niezmierną, niedostępną obu stronom moczarą. Dzisiaj jest on już częściowo osuszonym, reszta nastąpi później.

Prowadzą już drogi komunikacyjne przez ten obszar a w przeciągu kilku lat będą gotowe koleje żelazne z Brześcia przez Pińsk do Homla jako też z Wilna do Równego.

Owa ogromna przeszczerzeń jest więc dostępną obustronnym operacyom, co jest przedewszystkiem rzeczą ważną dla kooperacyi austriackiej z pod Krakowa i Lwowa, aby tu ztąd mieć na oku rosyjskie siły gromadzące się od Kijowa i od strony zachodnio-południowej.

Jeżeli się zastanowimy nad wyprawą Napoleona I w r. 1812 należy przedewszystkiem zauważyć, że jego armia, bez magazynów, mimo to, dopóki jeszcze istniała, czyto idąc, czy wracając, całe swoje utrzymanie czerpała z przestrzeni między Kownem, Wilnem i Smoleńskiem.

Gdyby zaś Napoleon I był pamiętał lepiej o zabezpieczeniu swoich tyłów, byłby pomimo pożaru Moskwy, mógł się zatrzymać przynajmniej pomiędzy Berezyną a Wilnem, a w ten sposób uniknął katastrofy, która się tutaj dopiero rozegrała.

Niechaj to nam posłuży za naukę dla metody, jakiej teatr wojny rosyjskiej wymaga. Teatr ten przypomina nam pod wielu względami stosunki północno-amerykańskie a podobnie jak tam szyny kolejowe wskazują tak skuteczne następstwa, będziemy na nie i tutaj powinni być przygotowani.

Nie tylko w Polsce ale i w Rosyi dostaje się w małą wojnie rolę jak na żadnym innym teatrze wojny europejskiej. Dowiedli już tego słynni rosyjscy partyzanci w r. 1812, polscy w r. 1831.

Dzisiaj jednakże, kiedy akcyja wojenna w Polsce i w Rosyi toczy się głównie o posiadanie kolei żelaznych i biegu rzek, jako i zabezpieczenie jednych i drugich, będą miały śmiałe, oddawna przygotowane, energicznie przeprowadzone, skierowane na linie komunikacyjne przeciwników przedsięwzięcia najobfitsze następstwa. Kto w Rosyi ma koleje żelazne, posiada kraj. W tym kapryśnym kraju bowiem straciły drogi komunikacyjne, które i tak już były złe i małowartości, bardzo wiele ze swęj wartości; komunikacya odbywa się w Rosyi wyłącznie prawie kolejami żelaznymi; drogi komunikacyjne są wszędzie zaniedbane i zeszyły na drugi stopień, co się tyczy zabezpieczenia operacyi.

Z tego wszystkiego wynika wielka militarna przewaga Niemiec na Rosyą. Dobrze obliczona szybkość zaręczy nam z góry wielkie powodzenie.

Zabezpieczyć sobie takowe, sięgać po nowe, jest drugim zadaniem i to zadaniem łatwym do rozwiązania, gdyż dla dobrze przygotowanego kierownictwa wojskowego jako i dla takiego, które wie czego chce, które zna kraj i ludzi, stracił rosyjski kolos swoją straszliwość, a pożar Moskwy nie przyprowadziłby już dzisiaj żadnej armii o zgube.

Niechaj więc o tem przedewszystkiem rosyjskie stronictwo wojenne; wojna z Niemcami byłaby dla Rosyi na długie dziesiątki lat ruina.

Ile w tém wszystkim racyi i prawdy ze stanowiska wojskowej, specjalnej techniki. Cokolwiek bądź pozostaną przeciw publikacye, jak powyższa broszura „Sarmaticusa” charakterystycznym zmianom rzeczywistych usposobień panujących między obu sprzymierzeńcami; dowodem nadto, jak jeden sprzymierzeniec drugiemu może przepatrywać różne jego kąty i dyskrete.

### Wiadomość urzędowa.

Lekarz prakt. dr. med. Konrad Hermann Bennecke w Magdeburgu mianowany został radcą zdrowia.







Dnia 3 lutego o godz. 5 po południu zasnęła nagle w Bogu, opatrzona śś. Sakramentami nasza najukochańsza matka i babka

## Prakseda z Weichmanów ROBIŃSKA

w 61 roku życia, o czym donoszą w smutku pogrążone (870)

Krotoszyn. **dzieci i wnuki.**

Eksportacja i pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 6go bm. o godz. 10.

### Bekanntmachung.

Die Lieferung der Arzneien für die Kranken der städtischen Krankenanstalt soll für die Zeit vom 1. April 1886 bis dahin 1889 also auf 3 Jahre im Submissionewege an denjenigen der Herren Apotheker hier selbst vergeben werden, w'ober der Stadtgemeinde von den Preisen den höchsten Rabatt, gewährt, (874)

zum 8. Februar cr. in unserem Armenbureau, Neuestrasse No 10 entgegen genommen. Posen, den 2. Februar 1886.

Der Magistrat.

### Bekanntmachung.

Die Lieferung der Drogen und Chemikalien für das städtische Krankenhaus pro 1886/87 soll im Submissionewege an denjenigen der hiesigen Herren Apotheker oder Drogisten vergeben werden, welcher auf Grund der grossen Riedel'schen Verkaufstaxe den höchsten Rabatt gewährt. (875)

zum 8. Februar cr. in unserem Armenbureau, Neue Strasse No 10 entgegen genommen. Posen, den 2. Februar 1886.

Der Magistrat.

### Zwangsversteigerung.

Im Wege der Zwangsvollstreckung soll das im Grundbuche von Jerka Band IV Blatt No 175 auf den Namen des Vorwerksbesitzers (608)

Salomon Baruch

früher in Jerka, zur Zeit in Kriewen eingetragene, im gleichnamigen Gemeinbezirk, Kreis Kosten, belegene Grundstück (einschliesslich des demselben zugeschriebenen Grundstücks Jerka Blatt No 155 am 14 ten Mai 1886, Vormittags 10 Uhr vor dem unterzeichneten G richter am Gerichtsstelle, Terminzimmer No 6, öffentl. licit. meistbietend versteigert werden.

Das Grundstück ist mit 243,50 Thl. Reinertrag und einer Fläche von 96,22,00 Hektar zur Grundsteuer, mit 235 Mk. Nutzungswert zur Gebäudesteuer veranlagt. Auszug aus der Steuerrolle, beglaubigte Abschrift des Grundbuchblatts, etwaige Abschätzungen und andere das Grundstück betreffende Nachweisungen, sowie besondere Kaufbedingungen können in der Gerichts-schreiberei IV des unterzeichneten Gerichts eingesehen werden.

Alle Realberechtigten werden aufgefordert, die nicht von selbst auf den Ersterher übergehenden Ansprüche, deren Vorhandensein oder Betrag aus dem Grundbuche zur Zeit der Eintragung des Versteigerungsvermerks nicht hervorging, insbesondere derartige Forderungen von Kapital, Zinsen, wiederkehrenden Hypotheken oder Kosten spätestens im Versteigerungstermin vor der Aufforderung zur Abgabe von Geboten anzumelden und, falls der betreibende Gläubiger widerspricht, dem Gerichte glaubhaft zu machen, widrigenfalls dieselben bei Feststellung des geringsten Gebots nicht berücksichtigt werden und bei Verteilung des Kaufgeldes gegen die berücksichtigten Ansprüche im Range zurücktreten.

Diejenigen, welche das Eigentum des Grundstücks beansuchen, werden aufgefordert, vor Schluss des Versteigerungstermins die Einstellung des Verfahrens herbeizuführen, widrigenfalls nach erfolgtem Zuschlag das Kaufgeld in Bezug auf den Anspruch an die Stelle des Grundstücks tritt.

Das Urtheil über die Ertheilung des Zuschlags wird am demselben Tage Nachmittags 12 1/2 Uhr an Gerichtsstelle in demselben Terminzimmer verkündet werden.

Kosten, den 15ten Januar 1886.

Königliches Amtsgericht.

### Tylko dla znawców!

Czarne najlepsze

glansowane rekawiczki

z wyszywkami i bez, wyszywek dla dam i panów po cenach bajecznie tanich poleca (876)

S. Salomon

Wrocławska ul. Nr. 14

### Zwyczajne

## WALNE ZEBRANIE

### Banku włościańskiego

odbędzie się

dnia 15 marca 1886 (921)

o godz. 3 po poł. na sali bazarowej w Poznaniu.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności Banku w r. 1885 i przedłożenie bilansu.
2. Podział zysków i udzielenie Zarządowi pokwitowania na wniosek komisji rewizyjnej.
3. Wybór 3 członków Rady Nadzorczej na 4 lata.
4. Wybór komisji rewizyjnej na rok 1886.

Wyciąg z ustaw:

§ 23. Upoważnienie do zastępstwa, tudzież akcy wystawione na okaziciela złożone być powinny Zarządowi przynajmniej na dzień przed walnem zebraniem, na które uprawnionym do głosu wydane będą bilety wstępu.

Poznań, dnia 4 lutego 1886

Bank włościański.

Dr. Buski.

## WALNE ZEBRANIE

odbędzie się w środę dnia 17 lutego rb. o godzinie 1 z południa na sali pani Malinowskiej w Miłostawiu.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Zarządu kasy za rok 1885, (872)
2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej z rewizji kasy, wniosku o potwierdzenie bilansu, rachunku zysku i strat, oraz pokwitowanie Zarządu.
3. Nabycie akcyj Banku Związkowego Spółek.
4. Wybór czterech członków Rady Nadzorczej.
5. Wynagrodzenie Rady Nadzorczej za rok przeszły i na przyszłość.
6. Wniosek o zmianę § 45 Ustaw: zamiast „za 9 miesięcznym“ postanowić „za 6 miesięcznym“ i zamiast: „któ po 1. kwietnia“ postanowić „któ po 1. lipca“.
7. Wniosek o dodatek do § 50: „Udział członka występującego albo wykluczonego, nieodebraany w przeciągu 4 lat, przechodzi na własność funduszu żelaznego.“
8. Wniosek o zmianę § 61 Ustaw: zamiast „w obrębie 15 razowego dochodu gruntowego“ uchwalić „w obrębie 20 razowego dochodu gruntowego.“
9. Wniosek o zmianę organu: zamiast „Przyjaciel Toruński“ postanowić „Wielkopolanin“ cf § 76.
10. Wnioski członków bez uchwał. Miłostaw, dnia 1 lutego 1886.

Kasa Oszczędności i Pożyczki w Miłostawiu

Zap. Spółka.

RADA NADZORCZA

T. Rakowski prezes.

895

## Osiedliłem się w Strzelnie.

Dr. Zabrocki.

### Dla właścicieli dachów pokrytych papą.

Aby stare, uszkodzone dachy pokryte papą, kompletnie nieprzebiekały i trwale naprawić, jest jedynym pewnym środkiem do pokrycia tychże Lindenberga „preparowana asfaltowa papa Ignace.“

Są to podwójnie leżące dachy, które papa przewyższa przy lekkiej konstrukcji dachów wszelkie inne rodzaje i okrycia dachów. Bros ury bezpłatne. Najlepsze uznania. Zastępstwa w wszystkich wielkich miastach, wyjąwszy w Poznaniu, gdzie niemam reprezentantów. Zamówienia proszę przesyłać wprost pod moim adresem: (855)

Ludwik Lindenberg w Szczecinie,

fabryka asfaltu, papy i cementu drzewnego.

Jedynie prawdziwy

Double Distilled and rectified

Bay-Rum (849)

Jens Christena w St. Thomas.

Wymieniona ta woda do mycia głowy i twarzy itd. od wielu lat jest zaprawdzona w Ameryce, w Danii, w Rosji, w Włoszech, we Francji, w Szwecji Norwegii i t. p., a z powodu doskonałego zalec, coraz bardziej się rozpowszechnia. Bay-Rum mam u siebie ustawicznie w wielkich zapasach na składzie, mogę zatem wszelkie zlecenia bezwzględnie wykonać. Cała butelka kosztuje 4,50 Mr., 1/2 butelki 2,50 Mr. Główny skład na Poznaniu i prowincyi R. Wittiga, fryzjera i fabrykanta perfumów w Poznaniu, w hotelu Mylius. Sprzedający z drugiej ręki dostają rabat.

Ustawiania projektów, kosztorysów, statystycznych obliczeń etc. do robót w zakresie architektury budownictwa miejskiego i wiejskiego jako też inżynierii wchodzących, również nadzoru nad ich wykonaniem podejmuje się i przyjąć może 2 elewów do biura Jan Rakowicz, rządowy budowniczy w Poznaniu, W. Garbary 45 i p. (848)

Ostrzegam każdego przed na bywaniem od (894)

Józefa Badurskiego

z Opalenicy.

tera: tutaj zamieszkałego, we kśli, które noszą mój podpis pon eważ takowe nie mają żadnej wartości.

Franciszek Nowak.

Instrumenta

chirurgiczne i opatrunki



Orłowski i Spółka

w Poznaniu. (882)

NB. Wszelkie reperacje spieszenie się skuteczniają.

!!! Na sezon balowy!!!

Chapeaux-claques,

prawdziwe ruskie Boty

po tanich cenach u (877)

Juliusza Wolffa

w Rynku 3 pod Ratuszem.

Mój starannie i ofiśnie zaopatrzony

skład herbaty,

połączam kupującym en gros i en détail.

Najtańszej tunc po 2 Mr. jest bez przysmaku. W cenie 3 i 4 Mr. przednie, po 5 i 6 Mr. wyborow gatunki. Prusze herbaciane po 2

2,25 Mr. (764)

J. N. Leitgeber.

Radlauera

Czerwoną Aptekę

w Poznaniu. (2958)

Proszek dalmatyński

na robactwo!

czysty pod gwarancją, jak najszybciej skuteczny, do rozrożniania z t. zw. perskim proszkiem na robactwo, który bywa mniej lub więcej fałszowany i który ry wcale nie skutkuje. Dostarczan funt prawdziwego proszku dalmatyńskiego po 2 M. 50 fen nadto w puszkach blaszanych po 25 fen i po 50 fen. w puszkach z przyrządów do rozpraszania. Polecam także proszek na mole, który się składa w faldy sukien i mebli, tuzin po 60 fen. Spryt na mole butelki po 1 marce. Radlauera Czerwoną Aptekę w Poznaniu.

W. BECKER,

Wilhelmski plac 14.

Pożyczki

na grunta wiejskie na pierwsze miejsce, ew. także z listami zastawnymi, udzielone jak najtańsz, bez pośredników. Blizszych wiadomości udzieli pod Nr. 2240 Haasenstein & Vogler we Wrocławiu.

Stodkie mesyjskie (924)

czyste cytryny poleca i rozsyła

po 1 i 1,20 Mr. tuz., jako i soczyste cytryny poleca i rozsyła

W. BECKER,

Wilhelmski plac 14.

Pożyczki

na grunta wiejskie na pierwsze miejsce, ew. także z listami zastawnymi, udzielone jak najtańsz, bez pośredników. Blizszych wiadomości udzieli pod Nr. 2240 Haasenstein & Vogler we Wrocławiu.

Stodkie mesyjskie (924)

czyste cytryny poleca i rozsyła

po 1 i 1,20 Mr. tuz., jako i soczyste cytryny poleca i rozsyła

W. BECKER,

Wilhelmski plac 14.

Pożyczki

na grunta wiejskie na pierwsze miejsce, ew. także z listami zastawnymi, udzielone jak najtańsz, bez pośredników. Blizszych wiadomości udzieli pod Nr. 2240 Haasenstein & Vogler we Wrocławiu.

Stodkie mesyjskie (924)

czyste cytryny poleca i rozsyła

po 1 i 1,20 Mr. tuz., jako i soczyste cytryny poleca i rozsyła

W. BECKER,

Wilhelmski plac 14.

Pożyczki

na grunta wiejskie na pierwsze miejsce, ew. także z listami zastawnymi, udzielone jak najtańsz, bez pośredników. Blizszych wiadomości udzieli pod Nr. 2240 Haasenstein & Vogler we Wrocławiu.

Stodkie mesyjskie (924)

czyste cytryny poleca i rozsyła

po 1 i 1,20 Mr. tuz., jako i soczyste cytryny poleca i rozsyła

W. BECKER,

Wilhelmski plac 14.

Pożyczki

na grunta wiejskie na pierwsze miejsce, ew. także z listami zastawnymi, udzielone jak najtańsz, bez pośredników. Blizszych wiadomości udzieli pod Nr. 2240 Haasenstein & Vogler we Wrocławiu.

Każdy nagniotek, rogówki i brodawki wyteplia się bez bóla i z pewnym skutkiem w najkrótszym czasie powszechnie słynnym i jedynie prawdziwym środkiem specyjalnym aptekarza S. Radlauera smarując tylko pedzelkiem. (2954)

Karton z flaszeczką i pedzelkiem, 60 fen. Z powodu wielu bezskutecznych naśladowań należy się atoli wyraźnie żądać: oryginalny prawdziwy środek na nagniotki aptekarza Radlauera w Poznaniu, Czerwona apteka.

Matico-Iniekcja

Grimault & Cie. aptekarza w Paryżu

Wyrzbiany z peruwiańskich Matico liści, okazał się preparat ten od chwili ukazania się zawsze skutecznym na chroniczne upławy i gonorrhoe. Iniekcja używa się z szczególnym skutkiem w przypadkach uporczywych; to też w krótkim stosunkowo czasie uzyskała powszechne uznanie.

Składy we wszystkich znaczących aptekach. Główny skład w Poznaniu w S. Radlauera Czerwonej aptece. (445)

20 loterya

na budowę

KOLOŃSKIEJ KATEDRY.

Ciągnięcie dnia 25 i 26 lutego rb.

Główne wygrane

pieniężne

Mr. 75000, 30000, 15000

dwie po 6000 pięć po 3000,

12 po 1500 itd.

Najmniejsza wygrana 60 ME.

Losy oryginalne po 3,25

poleca (643)

D. LEWIN Berlin C.

Spandauerbrücke 16

Ktokolwiek obawia się

apopleksyi,

ub kto już cierpiał na nią, albo na congestyę, zawroty, ułomności, boseność odn. na chorobliwy stan nerwów, niech zamówi sobie, bez kosztów i franco, broszurkę „Ueber Schlagfluss-Vorbeugung und Heilung.“ 3 wyd. przez autora, b. lekarza batalionowej obrony krajowej Rom. Weissmann'a w Vilsbibofen, w Bawaryi. (321)

Stodkie mesyjskie (924)

czyste cytryny poleca i rozsyła

po 1 i 1,20 Mr. tuz., jako i soczyste cytryny poleca i rozsyła

W. BECKER,

Wilhelmski plac 14.

Pożyczki

na grunta wiejskie na pierwsze miejsce, ew. także z listami zastawnymi, udzielone jak najtańsz, bez pośredników. Blizszych wiadomości udzieli pod Nr. 2240 Haasenstein & Vogler we Wrocławiu.

Stodkie mesyjskie (924)

czyste cytryny poleca i rozsyła

po 1 i 1,20 Mr. tuz., jako i soczyste cytryny poleca i rozsyła

W. BECKER,

Wilhelmski plac 14.

Pożyczki

na grunta wiejskie na pierwsze miejsce, ew. także z listami zastawnymi, udzielone jak najtańsz, bez pośredników. Blizszych wiadomości udzieli pod Nr. 2240 Haasenstein & Vogler we Wrocławiu.

Stodkie mesyjskie (924)

czyste cytryny poleca i rozsyła

po 1 i 1,20 Mr. tuz., jako i soczyste cytryny poleca i rozsyła

W. BECKER,

Wilhelmski plac 14.

Pożyczki

na grunta wiejskie na pierwsze miejsce, ew. także z listami zastawnymi, udzielone jak najtańsz, bez pośredników. Blizszych wiadomości udzieli pod Nr. 2240 Haasenstein & Vogler we Wrocławiu.

Stodkie mesyjskie (924)

czyste cytryny poleca i rozsyła

po 1 i 1,20 Mr. tuz., jako i soczyste cytryny poleca i rozsyła

W. BECKER,

Wilhelmski plac 14.

Pożyczki

na grunta wiejskie na pierwsze miejsce, ew. także z listami zastawnymi, udzielone jak najtańsz, bez pośredników. Blizszych wiadomości udzieli pod Nr. 2240 Haasenstein & Vogler we Wrocławiu.

Stodkie mesyjskie (924)

czyste cytryny poleca i rozsyła

po 1 i 1,20 Mr. tuz., jako i soczyste cytryny poleca i rozsyła

W. BECKER,

Wilhelmski plac 14.

Pożyczki

na grunta wiejskie na pierwsze miejsce, ew. także z listami zastawnymi, udzielone jak najtańsz, bez pośredników. Blizszych wiadomości udzieli pod Nr. 2240 Haasenstein & Vogler we Wrocławiu.

Stodkie mesyjskie (924)

czyste cytryny poleca i rozsyła

po 1 i 1,20 Mr. tuz., jako i soczyste cytryny poleca i rozsyła

W. BECKER,

Wilhelmski plac 14.

Pożyczki

## Oberża

istniejąca od wielu lat i zająwająca dobrego imienia, połączona z bardzo uczęszczaną szynkownią, położona w najkorzystniejszej okolicy miasta Poznania, jest do wydzierżawienia odpowiedniemu dzierżawcy, który stawić może stosowną kaucyę, od 1-go kwietnia rb. pod najkorzystniejszymi warunkami.

Oferty przyjmuje Ekspedycja Dziennika Poznańskiego pod lit. R. Z. 873.

Dominium Chludowo poleca z cegielni Zielonkowskiej (883)

ceglę I kl. 30 Mrk. za tysiąc

II 27 " " "

wybirki (Bruch) 15 " " "

dachówki 30 " " "

Przy odbiorze znaczniejszej ilości, najmniej 5 tysięcy, po cenach następujących

ceglę I kl. 25,50 Mrk za tysiąc

ceglę II kl. 24,00 " " "

wybirki (Bruch) stosownie do gatunków 12 do 13,50 M. za tysiąc

dachówki 25,50 " " "

Rury drenowe wszelkich rozmiarów są także w zapasie.

Bona Polka

posiadająca język francuzki i niemiecki poszukuje miejsca. Oferty przyjmuje